



Sygn. akt II UK 444/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku J. D.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych w W.
o policyjną rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 15 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

I. oddala skargę kasacyjną,

**II. zasądza od J. D. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-
Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W. kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 września 2014 r. Sąd Okręgowy w W. zmienił decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W. z dnia 28 czerwca 2013 r. i przyznał J. D. prawo do policyjnej renty rodzinnej od dnia 1 kwietnia 2013 r.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...), w uwzględnieniu apelacji organu rentowego, zmienił powyższy wyrok i oddalił odwołanie wnioskodawczyni.

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych co do pozostawania wnioskodawczyni i jej męża Z. D. we wspólności małżeńskiej bez uporządkowania chronologii wydarzeń oraz po wybiórczej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. W oparciu o analizę tego materiału Sąd drugiej instancji ustalił, że Z. D. został zwolniony ze służby w policji w dniu 13 września 1994 r. i od tej daty pozostawał na rencie inwalidzkiej. W tym samym czasie aktem notarialnym z dnia 12 września 1994 r. małżonkowie znieśli małżeńską wspólność ustawową oraz podzielili się majątkiem dorobkowym. Wnioskodawczyni zaczęła wyjeżdżać do pracy do Włoch, zaś małoletnie dzieci pozostały pod opieką ojca. Wnioskodawczyni uczestniczyła w kosztach utrzymania mieszkania i łożyła na dzieci. Od 2000 r. wnioskodawczyni na stałe pracowała we Włoszech. Wkrótce córka M. wyprowadziła się ze wspólnego mieszkania i wyszła za mąż. W latach 2010-2013 syn M. mieszkał w W., gdzie pracował. W 2009 r. Z. D. przeprowadził się do M. do swojej matki. Zmarł w dniu 23 kwietnia 2012 r. W latach 2011-2012 wnioskodawczyni przyjeżdżała do Polski na Święta Bożego Narodzenia, które spędzała z dziećmi, zaś w latach 2010-2012 na urodziny dzieci, komunię wnuczki i zaręczyny syna. Utrzymywała kontakt z córką M. za pośrednictwem Skype'a. Paczki przesyłała córce lub synowi. W latach 2000-2009 małżonków łączyła jedynie troska o wychowanie dzieci. Wnioskodawczyni nie przekazywała mężowi środków pieniężnych. W 2009 r. dzieci były już dorosłe i samodzielne. Kontakty wnioskodawczyni ograniczały się do kontaktów z dziećmi i wnukami. Z tych samych przyczyn w uroczystościach rodzinnych brał udział mąż wnioskodawczyni. Wręczanie przez niego kwiatów wnioskodawczyni stanowiło

jedynie gest, przejaw kurtuazji, chęć stworzenia wrażenia na dzieciach. W czasie spotkań wnioskodawczynie z mężem kilka lat przed jego śmiercią nie wydarzyło się nic, co świadczyłoby o istnieniu więzi bezpośrednio między nimi. Ani wnioskodawczynie, ani jej zmarły mąż nie uczynili nic, co wskazywałoby na troskę o ich wzajemne potrzeby, nie prowadzili nawet na ten temat rozmów.

Przy takich ustaleniach Sąd odwoławczy uznał, że w stanie faktycznym sprawy wnioskodawczynie nie spełnia wynikającego z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej warunku pozostawania do dnia śmierci męża we wspólności małżeńskiej, niezbędnego do nabycia prawa do renty rodzinnej. Sąd drugiej instancji podkreślił, że pamięć o dzieciach i wnukach i uczucie do nich nie przekłada się na wspólność małżeńską, gdyż są to emocje i uczucia wyłącznie rodzicielskie.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczynie zarzuciła naruszenie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przeciw istnieniu faktycznej „wspólnoty małżeńskiej” stoją takie okoliczności jak zamieszkiwanie małżonków na odległość oraz trudności w relacjach małżonków spowodowane chorobą jednego z nich oraz że kontakty małżonków w takich okolicznościach mogą świadczyć co najwyżej o trosce rodzicielskiej i kurtuazji, a nie o realnych więzach małżeńskich.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i wydanie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest nieusprawiedliwiona.

Zgodnie z art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna), znajdującym w sprawie zastosowanie poprzez art. 24 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r.,

poz. 708 ze zm., dalej jako ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy), wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 tego artykułu, miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony. Prawo do renty rodzinnej uzależnione jest zatem, po myśli art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach, od pozostawania przez małżonków we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci jednego z nich. Powody, choćby najbardziej usprawiedliwione, dla których ten warunek nie został spełniony, nie mają znaczenia dla rozpatrywanego uprawnienia.

Przepis art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej posługuje się pojęciem wspólności małżeńskiej, które nie zostało zdefiniowane w prawie ubezpieczeń społecznych. Pojęcie to, wobec braku jego legalnej definicji, było przedmiotem rozbieżności w judykaturze, które usunęła mająca moc zasady prawnej uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., III UZP 3/06 (OSNP 2007 nr 9-10, poz. 138), zgodnie z którą warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę (wdowca) jest, poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej (art. 70 ust. 3 tej ustawy). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że alimentacyjna funkcja renty rodzinnej może i powinna być odnoszona do objęcia tego rodzaju ubezpieczeniową ochroną prawną małżonków, którzy do dnia śmierci współmałżonka byli zobowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 k.r.o.), a zatem faktycznie realizowali wspólne cele małżeństwa. Ponadto, oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.). W ramach tych zasadniczych regulacji prawa rodzinnego uprawnione jest założenie, że o małżeństwie (art. 23 k.r.o.) oraz o potrzebach rodziny - w rozumieniu art. 27 k.r.o. - można mówić w zasadzie wówczas, gdy rodzina jest związana nie tylko formalnym aktem małżeństwa, ale także realnym (rzeczywistym) węzłem pożycia małżeńskiego, któremu doktryna przypisuje opisowe znaczenie w postaci akceptowanego przez prawo i moralność wzorca, jaki

małżonkowie powinni realizować w stosunkach małżeńskich w zmieniających się kolejach życia. Nieistotne lub przemijające zakłócenia dotyczące wspólnego pożycia nie podważają stanu pozostawania w faktycznej wspólności małżeńskiej. Wskutek zawarcia związku małżeńskiego i podjęcia wspólnego pożycia realizuje się wspólność małżeńska, w której ramach powstają i realizują się wspólne potrzeby małżonków oraz dzieci tworzących rodzinę, którzy na wypadek wystąpienia ustawowo określonych ryzyk ubezpieczeniowych mogą uzyskać ochronę prawa ubezpieczeń społecznych. Już na gruncie takich ogólnych uwarunkowań, pozostawanie we wspólności małżeńskiej, która stanowi przesłankę nabycia prawa do renty rodzinnej w myśl art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, nie może być postrzegane jako następstwo jedynie formalnie zawartego związku małżeńskiego, ale również jako wspólność małżeńska wynikająca lub powiązana z rzeczywistym korzystaniem z praw i realizowaniem powinności małżeńskich, które do dnia śmierci ubezpieczonego współmałżonka kreują faktyczną wspólnotę małżeńską w jej rozmaitych wymiarach: duchowym, materialnym lub rodzinnym, a następnie - wskutek wystąpienia ryzyka ubezpieczeniowego (śmierci ubezpieczonego) - uruchamiają prawo ustawowo wskazanych osób bliskich do renty rodzinnej. Inaczej rzecz ujmując, wymaganie pozostawania w faktycznej wspólnocie małżeńskiej sprawia, że dla spełnienia tego dodatkowego warunku nabycia prawa do wdowiej renty rodzinnej nie wystarcza samo występowanie zewnętrznych oznak w postaci istnienia małżeństwa potwierdzonego formalnym aktem małżeńskim, ale konieczne jest zachowanie do dnia śmierci ubezpieczonego realnych więzi małżeńskich w ich rozmaitych wspólnotowych przejawach. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że samo oddzielne zamieszkiwanie małżonków nie jest równoznaczne z ustaniem wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, jeżeli nie zostały zerwane wszystkie faktyczne więzi małżeńskie (por. np. wyrok z dnia 5 grudnia 2005 r., II UK 8/06, LEX nr 469165), w takim wypadku konieczne jest jednak ustalenie, na czym więzi te - fizyczne i duchowe - polegały (por. wyrok z dnia 14 grudnia 2009 r., I UK 184/09, LEX nr 574521).

Biorąc pod uwagę ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, którymi Sąd Najwyższy jest związany z uwagi na oparcie skargi

kasacyjnej wyłącznie na podstawie obrazy prawa materialnego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), nie można przypisać błędu ocenie Sądu odwoławczego, że między małżonkami nie istniała wspólność małżeńska. Z niezakwestionowanego stanu faktycznego sprawy wynika bowiem, że w chwili śmierci męża skarżącej nie istniały między małżonkami ani wspólne pożycie, ani więzi gospodarcze ani wreszcie więzi emocjonalne czy duchowe. Po usamodzielnieniu się dzieci i zamieszkaniu męża skarżącej z jego matką, co nastąpiło w 2009 r., małżonkowie nie utrzymywali ze sobą kontaktów (poza udziałem w uroczystościach rodzinnych), nie interesowali się swoim losem (nie prowadzili nawet na ten temat rozmów) i nie wspomagali finansowo. Przy takich ustaleniach faktycznych konkluzja, że małżonkowie do dnia śmierci męża skarżącej nie pozostawali w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej (w związku z art. 24 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy), nie nasuwa zastrzeżeń.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ i odpowiednio stosowanego art. 108 § 1 k.p.c.

r.g.